

Konrad Pawłowski

## Stanowisko władz Serbii wobec agresji rosyjskiej na Ukrainę: uwarunkowania wewnętrzne i międzynarodowe (cz. 2)

Widoczne na przestrzeni ostatnich tygodni stonowane reakcje władz Serbii na eskalację kryzysu i ostateczną agresję Rosji na Ukrainę pokazują, że władze w Belgradzie starają się zachować neutralną pozycję wobec wydarzeń na Wschodzie i dążą do utrzymania dobrych relacji z Rosją i Ukrainą oraz obydwoma „biegunami siły”, tj. Zachodem i Rosją. Wycofane stanowisko Serbii wobec wojny rosyjsko-ukraińskiej wynika z szeregu złożonych uwarunkowań międzynarodowych i wewnętrznych. Wiąże one dążącą do członkostwa w UE Serbię z Rosją oraz zmuszają decydentów w Belgradzie do kontynuacji polityki ostrożnego balansowania między Zachodem a Rosją.

**Wycofane stanowisko Serbii.** Stanowisko władz w Belgradzie w odniesieniu do wojny między Rosją a Ukrainą przynajmniej częściowo różni się od pozycji większości państw europejskich, które otwarcie i jednoznacznie potępiły agresję Rosji na Ukrainę oraz zdecydowały o wprowadzeniu sankcji wobec FR.

Po okresie początkowego wahania<sup>1</sup> władze Serbii ostatecznie zdecydowały się na kolektywne potępienie rosyjskiej inwazji na Ukrainę, głosując 2 marca 2022 r. za przyjęciem rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, wzywającej do wycofania wojsk rosyjskich z Ukrainy. W czasie sesji Zgromadzenia Ogólnego stały przedstawiciel Serbii przy ONZ Nemanja Stevanović stwierdził jednak, że Serbia opowiada się za poszanowaniem integralności terytorialnej innych państw, zagłosowała zatem za rezolucją, mimo iż „nie zgadza się ze wszystkimi sformułowaniami zawartymi w rezolucji”<sup>2</sup>. Ambasador nie wskazał jednak, z czym konkretnie nie zgadzają się władze w Belgradzie, a jego wypowiedź – zapewne nieprzypadkowo – zrelatywizowała poparcie rezolucji przez Serbię (zob. „[Komentarze IEŚ](#)”, nr 549).

**Uwarunkowania stanowiska Serbii.** Zachowawcze stanowisko Serbii wobec wojny na Wschodzie wynika z szeregu uwarunkowań międzynarodowych i wewnętrznych. Należą do nich:

- formalne partnerstwo strategiczne Serbii i Rosji: w regionie Bałkanów Zachodnich Serbia jest państwem najbardziej prorosyjskim, rozwijającym wielowymiarową współpracę z Rosją, zaliczaną do grona tradycyjnych „przyjaciół Serbii”,
- pamięć zbiorowa o sankcjach międzynarodowych, nałożonych na Jugosławię w latach 90.: wprowadzenie sankcji wobec Rosji zapewne nie spotkałoby się ze zrozumieniem serbskiego społeczeństwa, które pamięta, że Rosja „zawsze stała po stronie Serbii” i w przeciwieństwie do państw Zachodu nie nałożyła sankcji na FRJ,
- neutralność militarna, na której opierają się strategia bezpieczeństwa narodowego i strategia obrony Serbii: polityka ta oznacza w praktyce równoczesny rozwój współpracy militarnej z państwami NATO i Rosją

<sup>1</sup> Władze Serbii wyraźnie zwlekały ze zdefiniowaniem swojego stanowiska wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę, zapewne wążąc wszelkie za i przeciw. Wydaje się również, że serbscy decydenci czekali na rozwój sytuacji militarnej.

<sup>2</sup> Republic of Serbia, Ministry of Foreign Affairs, *Statement by Permanent Representative of the Republic of Serbia to United Nations*, 02.03.2022.

- wielowektorowość serbskiej dyplomacji, tj. poparcie dla członkostwa Serbii w UE, dążenie do utrzymania dobrych relacji politycznych z Rosją i Stanami Zjednoczonymi oraz rozwój stosunków gospodarczych z Chinami, Turcją i państwami Zatoki Perskiej,
- wsparcie Rosji dla stanowiska Serbii w sprawie Kosowa: będąca stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ Rosja blokuje dyskusje na temat akcesji Kosowa do ONZ i sprzeciwia się zastąpieniu nadal formalnie obowiązującej rezolucji 1244 nową rezolucją, która uwzględniałaby rzeczywistość polityczną istniejącą w Kosowie po ogłoszeniu niepodległości,
- prorosyjskie sympatie, antyzachodnie uprzedzenia i powojenne traumy serbskiego społeczeństwa: w Serbii, gdzie większość wyborców podziela uproszczony i pozytywny obraz Rosji i prezydenta Władimira Putina oraz jest podatna na opinie i narracje płynące z Moskwy, krytykowanie działań Kremla nie jest popularnym stylem uprawiania polityki. Co więcej, serbscy decydenci faktycznie zabiegają o utrzymanie dobrych relacji z władzami na Kremlu, zdając sobie sprawę, że otwarty spór polityczny z decydentami w Moskwie mógłby doprowadzić do spadku zaufania społecznego i skomplikować proces reelekcji<sup>3</sup>,
- zbliżające się wybory parlamentarne, prezydenckie i lokalne, które odbędą się w Serbii 3 kwietnia 2022 r.: dla serbskich decydentów utrzymanie poparcia ze strony własnego, prorosyjskiego elektoratu jest szczególnie ważne teraz, kiedy rządząca Serbska Partia Postępowa (*Srpska napredna stranka*, SNS) i prezydent Vučić – przez lata budujący wizerunek polityka cieszącego się poparciem prezydenta Putina – szykują się do ważnych wyborów ogólnokrajowych. Vučić, oskarżany przez część prorosyjskiej opozycji o „zdradę” i prowadzenie polityki „pod dyktando Zachodu”, nie może zdecydowanie skrytykować Rosji, ponieważ grozi to utratą części głosów przed wyborami<sup>4</sup>,
- zależność energetyczna Serbii od taniego rosyjskiego gazu: serbska gospodarka jest związana zarówno z państwami UE, jak i z Rosją<sup>5</sup>. Specyfikę serbsko-rosyjskich relacji gospodarczych definiują: zależność Serbii od rosyjskiego gazu (w przypadku Serbii ok. 85% zapotrzebowania na gaz zaspokaja import z Rosji) oraz koncentracja rosyjskich inwestycji w strategicznych dla serbskiej gospodarki sektorach ropy naftowej i gazu ziemnego. Ich konsekwencją są wymierne udziały (i wpływy) rosyjskie w serbskiej energetyce. Zależność tę komplikują dodatkowo wysokie ceny ropy naftowej i gazu ziemnego. Wprawdzie w listopadzie 2021 r. prezydenci Rosji i Serbii zawarli porozumienie o przedłużeniu o sześć miesięcy dostaw gazu ziemnego z Rosji na korzystnych dla Serbii warunkach kontraktowych (270 USD za 1000 m<sup>3</sup>), preferencyjna cena gazu stanowi jednak rozwiązanie tymczasowe. Oznacza to konieczność prowadzenia negocjacji w sprawie nowej, wieloletniej umowy gazowej między serbskim koncernem Srbijagas a rosyjskim Gazpromem. Zwiększa to podatność Serbii na potencjalne naciski gospodarcze i polityczne ze strony Rosji oraz zniechęca serbskich decydentów do podejmowania działań na arenie międzynarodowej, które mogłyby być szkodliwe dla serbskiej gospodarki, odbiorców indywidualnych i poparcia społecznego rządzącej SNS (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 483](#)).

**Wnioski.** Szereg specyficznych dla Serbii uwarunkowań międzynarodowych i wewnętrznych powoduje, że pozycja władz w Belgradzie w odniesieniu do konfliktu zbrojnego między Rosją a Ukrainą przynajmniej częściowo różni się od stanowiska większości państw europejskich.

<sup>3</sup> K. Pawłowski, *Wpływy rosyjskie w regionie Bałkanów Zachodnich*. Cz. I: *Serbia, Kosowo*, „Prace IEŚ” 2020, nr 14, s. 22-48.

<sup>4</sup> O skali poparcia, jakim Rosja cieszy się w serbskim społeczeństwie, świadczy wypowiedź prezydenta Vučića, który 21 lutego 2022 r. stwierdził publicznie, że Serbia kroczy wprawdzie europejską ścieżką i wspiera integralność terytorialną Ukrainy, ale 85% serbskiego społeczeństwa jest po stronie Rosji. Zob.: *Вучич заявил, что решение Путина по Донбассу полностью меняет мировой порядок*, ТАСС, 21.02.2022.

<sup>5</sup> Najważniejszym partnerem handlowym Serbii są państwa UE. W 2021 r. wartość serbskiego eksportu do państw UE wyniosła 13,9 mld EUR, zaś importu z UE – 16,3 mld EUR. Dla porównania wartość eksportu z Serbii do Rosji wyniosła w tym okresie 0,8 mld EUR, a importu z Rosji – 1,5 mld EUR. Zob.: EU in Serbia, *Main Trade Partners of Serbia in 2021*.

Uwarunkowania te spowodowały, że w momencie eskalacji konfliktu zbrojnego na Wschodzie władze w Serbii nie zdecydowały się na otwarte opowiedzenie się po stronie antywojennej koalicji państw Zachodu, równocześnie jednak nie udzieliły – zapewne oczekiwanego na Kremlu – symbolicznego wsparcia polityce Rosji wobec Ukrainy.

Władze Serbii starają się zachować oficjalną neutralność w obecnym konflikcie rosyjsko-ukraińskim. W praktyce oznacza to, że konsekwentnie opowiadają się za poszanowaniem integralności terytorialnej Ukrainy, sprzeciwiając się jednak przystąpieniu Serbii do sankcji nałożonych na Rosję przez społeczność międzynarodową. W obliczu oczywistej agresji rosyjskiej zachowawcze stanowisko władz w Belgradzie wobec wydarzeń na Ukrainie w istocie można uznać za życzliwe Rosji. W sytuacji postępującej destrukcji ukraińskich miast oraz kolejnych zbrodni wojennych wojsk FR serbska polityka neutralności wobec wydarzeń na Wschodzie staje się jednak coraz bardziej dwuznaczna i coraz bliższa opinii o faktycznym wsparciu Rosji ze strony Serbii<sup>6</sup>. Last but not least, stanowisko władz w Belgradzie – nie po raz pierwszy – wskazuje na ograniczoną zdolność harmonizacji polityki zagranicznej Serbii ze stanowiskiem państw UE. Polityka ta podważa także wiarygodność europejskich aspiracji Serbii.

Faktem jest równocześnie, że w oficjalnym stanowisku władz Serbii nie pojawił się przekaz antyzachodni czy antyukraiński, akcentowano natomiast potrzebę poszanowania integralności terytorialnej Ukrainy. Jednocześnie jednak treści medialne prezentowane przez prorządowe serbskie tabloidy można uznać za wyraźnie selektywne i sprzyjające narracjom rosyjskim.

---

<sup>6</sup> Wsparcie to dotyczy np. cywilnego transportu lotniczego. Ponieważ Serbia nie przystąpiła do sankcji UE wobec Rosji, linie lotnicze Air Serbia obsługują loty między Belgradem i Moskwą, omijając w ten sposób zakaz lotów do i z Rosji, wprowadzony przez UE. Serbia stanowi obecnie jedyny europejski korytarz transportowy dla pasażerów z Rosji, którzy *via* Belgrad podróżują do innych państw europejskich, takich jak Cypr czy Włochy. Z uwagi na rosnące zapotrzebowanie liczba lotów między Belgradem i Moskwą została podwojona. Zob.: R. Neate, G. Topham, *Russians using Serbian loophole to avoid EU flights ban*, The Guardian, 11.03.2022.